

Sygn. akt. I C 206/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Małgorzata Mikos - Bednarz

Protokolant: Emilia Romanik

po rozpoznaniu w dniu **24 kwietnia 2018** r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

orzeka:

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. Z. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 października 2017 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. Z. kwotę 3.016,70 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 206/18

UZASADNIENIE

Powódka K. Z. w pozwie wniesionym w dniu 26 lutego 2018 r. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą W., z uwagi na naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki M. G., zmarłej na skutek obrażeń doznanych w wypadku drogowym, spowodowanym w dniu 29 marca 2006 r., kierowcę samochodu ciężarowego, korzystającego z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, kwoty 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 3 października 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

Jako podstawę prawną wskazano art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Swoje żądanie uzasadniła tym, że łączyły ją z matką bliskie relacje, matka stanowiła dla niej oparcie, i nigdy nie pogodziła się z jej przedwczesnym odejściem.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska, nie kwestionując co do zasady swojej odpowiedzialności, wskazywał, że roszczenie objęte pozwem nie zasługuje na uwzględnienie w stanie faktycznym i prawnym sprawy, albowiem przyznane już powódce zadośćuczynienie w kwocie

10.000 zł za śmierć matki jest w pełni adekwatne do doznanej przez powódkę krzywdy i pozwala na złagodzenie odczuwanych przez nią cierpień doznanych w wyniku śmierci osoby bliskiej. W ocenie pozwanego przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 90.000 zł doprowadziłoby do znaczącego i nieuzasadnionego jej wzbogacenia.

W końcowym stanowisku strona pozwana zawnioskowała o rozwałę w tej sprawie i uwzględnienie dalszych procesów, które będą konsekwencją niniejszego postępowania.

Równolegle przed tutejszym Sądem toczy się analogiczna sprawa z powództwa K. Z. o zadośćuczynienie po śmierci ojca.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 marca 2006 r. małżonkowie M. G. oraz S. G. odbywali podróż do Instytutu (...) w A., gdzie leczyl się ojciec powódki.

W miejscowości A. P. kierujący pojazdem ciężarowym marki R. (...) o nr rej. (...) wraz z naczepą marki B. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc od miejscowości K. w kierunku O. na prostym odcinku drogi nie zachował szczególnej ostrożności, przekroczył odpuszczalną prędkość jazdy i nie zachował niezbędnego odstępu od poprzedzającego go pojazdu, zjechał na przeciwny pas ruchu, a w szczególności nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) jadącemu z kierunku przeciwnego, doprowadzając do czołowego zderzenia pojazdów. W wyniku tego zdarzenia pasażerka pojazdu marki O. (...) M. G. poniosła śmierć na miejscu zdarzenia, mając niespełna 60 lat Dwa dni później 31 marca 2006r. w następstwie doznanych w wypadku obrażeń, w szpitalu nie odzyskawszy przytomności zmarł również kierujący pojazdem osobowym -ojciec powódki mając 62 lata.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 15 września 2006r. II Wydziału Karnego w sprawie o sygn. II K 191/06 J. P. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu z art. 177§ 2 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności. Orzeczono również środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 15 września 2006r. II Wydziału Karnego w sprawie II K 191/16 (k. 11-12).

W dacie opisanego zdarzenia pojazd sprawcy wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W..

dowód: okoliczność bezsporna, potwierdzenie ubezpieczenia (k. 54-56 akt szkody, w aktach szkody na płycie CD – k.53).

Rozpatrywane w niniejszej sprawie roszczenie, zostało zgłoszone pozwanemu pismem z dnia 21 września 2017 r. Pismem z dnia 21 września 2017r. powódka zwróciła się do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki M. G. kwoty 150.000zł oraz tożsamej kwoty za śmierć ojca S. G..

dowód: wezwanie do zapłaty k.13-16.

Decyzją z dnia 2 października 2017r. pozwany przyznał powódce 10.000 zł. z tytułu zadośćuczynienia za śmierć matki M. G. w rozumieniu art. 448 kc w zw. z art. 24 kc odmawiając przyznania zadośćuczynienia w zakresie pozostałej żądanej wysokości. Wypłata przyznanej kwoty została dokonana na rachunek upoważnionego (...) S.A. z siedzibą w L..

dowód: decyzja z dnia 2 października 2017r. (k. 60-61 akt szkody, na płycie CD –k.53).

W okresie poprzedzającym tragiczny w skutkach wypadek powódka miała 38 lat, pracowała w Ośrodku Szkolno- (...) w C.. Zamieszkiwała wraz z mężem i dwójką dzieci (pełnoletnim synem i 9 letnią córką) w M. przy tej samej ulicy co rodzice, dzieliła ich jedna posesja.

Matka powódki, M. G., stanowiła dla niej i jej rodziny wsparcie. Powódka pozostawała w bardzo dobrych relacjach ze swoją matką.

dowód: oświadczenie powódki (k.18-18v).

Zaraz po ślubie przez okres 2 lat powódka wraz z mężem mieszkali u jej rodziców, a następnie rozpoczęli budowę własnego domu. Rodzice bardzo dużo pomagali powódce przy budowie domu. Powódka rozpoczęła w tym okresie studia. Podczas wyjazdów powódki na zajęcia pozostawiała dzieci pod opieką swojej matki, nie musiała brać urlopu wychowawczego, ponieważ opiekę nad dziećmi zapewniała jej matka, która całym sercem angażowała się w wychowanie wnuków. Wielokrotnie przekonała się, że mogła liczyć na jej wsparcie i pomoc. Powódka zawsze ze swoją rodziną wspólnie spędzali święta oraz uroczystości rodzinne. Powódka jest najstarsza z rodzeństwa ma trzech młodszych braci.

dowód: zeznania świadka W. Z. (k.63v-64), zeznania powódki K. Z. (k. 64v-66).

W chwili śmierci M. G. miała 60 lat. Wiadomość o śmierci matki była dla powódki ogromnym szokiem. W dniu przed wypadkiem widziała się z matką miała świadomość, że matka towarzyszyła ojcu przy wizycie lekarskiej, a żyła nadzieją że tego dnia obydwój rodzice wróć. O wypadku dowiedziała się od sąsiada. Na miejsce wypadku pojechała razem z 18 letnim synem, bratową i sąsiadem. Widok leżącego na ulicy ciała matki był dla niej tak ciężkim przeżyciem, że straciła przytomność, obecny na miejscu lekarz pogotowia ratunkowego podał jej środki uspokajające i została odwieziona do przychodni rejonowej w celu podjęcia dalszych badań. Ze względu na stan zdrowia powódka nie brała udziału w przygotowaniach do pogrzebu. W okresie przygotowań do pogrzebu powódka znajdowała się pod opieką lekarską ze względu na częste omdlenia i utratę przytomności. Przygotowaniami pogrzebów zajmowali się bracia powódki i jej mąż. Przed uroczystościami pogrzebowymi mąż kilkakrotnie zawoził ją do miejscowej przychodni celem podania kroplówek, środków uspokajających. Ze względu na stan zdrowia powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim przez cały kwiecień i maj, a do pracy wróciła na dwa tygodnie przed zakończeniem roku szkolnego, a następnie rozpoczęła pracę po rozpoczęciu nowego roku szkolnego. W styczniu 2007r. z powodu trwających zaburzeń depresyjnych zaszła w pracy. Powódka korzystała z koleżeńkiego wsparcia psychologa z jej miejsca pracy w ośrodku dla dzieci niepełnosprawnych.

dowód: zeznania świadka W. Z. (k.63v-64), zeznania powódki K. Z. (k. 64v-66), dokumentacja medyczna (k. 19-20v, 22-23v).

Po tragicznym zdarzeniu powódka zamknęła się w sobie, straciła werwę i motywację do działania. Nigdy nie pogodziła się z przedwczesną śmiercią matki. Leki uspokajające przyjmowała przez około miesiąc. Powódka nadal ma stany lękowe, boi się sama zostawać w domu, przypomina się jej widok leżących obok siebie w trumnach ciał rodziców. Jednego dnia pochowała matkę i ojca, rodzice pochowani zostali we wspólnym grobie, o który powódka dba i często odwiedza..

Powódka nadal wspomina matkę zwłaszcza przy świętach czy innych uroczystościach, odwiedza wspólny grób, zajmuje się nim, zamawia msze okolicznościowe lub rocznicowe.

dowód: zeznania świadka W. Z. (k.63v-64), zeznania powódki K. Z. (k. 64v-66, dokumentacja zdjęciowa k. 50-51 akt szkody).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Bezspornym pomiędzy stronami pozostawało, że w dniu 29 marca 2006 r. doszło do wypadku drogowego, w którym śmierć w wyniku odniesionych obrażeń ciała poniosła matka powódki M. G.. Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. nie kwestionowało tego, że posiadacz samochodu ciężarowego był objęty u pozwanego obowiązkowym ubezpieczeniem

OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany nie negował również – co do zasady – swojej odpowiedzialności cywilnoprawnej za skutki tegoż zdarzenia z tytułu zawartej umowy ubezpieczeniowej, uznając tylko że dotychczas wypłacona kwota 10.000zł zadośćuczynienia pokrywa całość żądania.

Skoro przedmiotowe zdarzenie, z którym powódka wiąże swoje roszczenie, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.08.116.731), tym samym w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepis sprzed tej nowelizacji kodeksu cywilnego.

Zgodnie z dyspozycją art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W art. 23 k.c. ustawodawca zawarł otwarty katalog dóbr osobistych.

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego, Sąd Okręgowy podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (w oparciu o uchwałę Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., III CZP 76/10 oraz wyroki z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11).

Istnienie owej bliskiej więzi rodzinnej zostało wykazane przez K. Z.. Powódka przez całe swoje dorosłe życie, pomimo założenia własnej rodziny, usamodzielnienia się, z racji zamieszkiwania w bezpośrednim sąsiedztwie matki (obojga rodziców) cały czas korzystała ze wsparcia matki przy wychowywaniu własnych dzieci. Matka była codziennie obecna w jej życiu, wyręczała ją w obowiązkach rodzicielskich, nawet w dniu zdarzenia pozostała rano z wnuczka, wyprawiła ją do szkoły. Relacje rodzicielskie były głębokie, powódka była najstarszym z czwórki dzieci i jedyną córką, zawsze mogła liczyć na wsparcie matki.

Niewątpliwie powódka mocno przeżyła śmierć matki, straciła najbliższą jej osobę, która stanowiła dla niej oparcie. O bliskiej relacji powódki z matką i poniesionej krzywdzie w związku z jej stratą świadczy choćby nieustająca po latach pamięć o niej i dbałość o grób rodziców. W okolicznościach sprawy nie może ulegać wątpliwości, że śmierć matki naruszyła dobra osobiste powódki. Była ona z nią emocjonalnie związana, tragiczne zdarzenie wywołało u niej poczucie głębokiego bólu, żalu i osamotnienia. Wiąż rodzinna, również z pełnoletnim nawet usamodzielnionym dzieckiem, stanowi bowiem jedną z silniejszych więzi międzyludzkich, podlegających ochronie prawnej. Wiąż ta zapewnia rodzicom i dzieciom poczucie bezpieczeństwa oraz wzajemne wsparcie i pomoc. Gdyby nie nagła i tragiczna śmierć matki, powódka nie musiałaby przeżywać traumatycznych sytuacji, mogłaby zawsze liczyć na jej pomoc.

Zważyć należy jednak, że wykazana przez stronę powodową inicjatywa dowodowa nie była dosyć intensywna, zeznania w sprawie złożył jeden świadek – mąż powódki, nie został zawnioskowany dowód z opinii chociażby biegłego psychologa, który mógłby fachowo ocenić rozmiar krzywdy, przebieg żałoby, długotrwałość następstw doznanego krzywdy.

Stąd w ocenie Sądu zabrakło podstaw do uznania powództwa (90.000 zł) w całości. Dla przyznania zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem nie były wystarczające wyjaśnienia samej powódki, niezbędnym było wykazanie rozmiaru doznanego krzywdy, siły więzi, co powódce powiodło się w częściowym zakresie i co niewątpliwie wynika ze znacznego już upływu czasu od daty tragicznych przeżyć. Zważyć należało, również że w momencie śmierci matki powódka była już osobą od lat samodzielną, pracowała, miała własną rodzinę, miała dwoje dzieci w wieku 9 i 19 lat, więź łącząca ją z matką była więc mniej intensywna niż w przypadku osoby małoletniej uzależnionej od rodzica. Śmierć matki nie wywołała u powódki trwałego czy też długotrwałego zaburzenia funkcjonowania społecznego, po zdarzeniu

wróciła ponownie do pracy, uzyskała wsparcie ze strony rodziny, w najbliższym otoczeniu ma trzech braci, uzyskała wsparcie i zrozumienie w miejscu pracy.

Wprawdzie przedmiotem niniejszego postępowania jest jedynie krzywda powstała w wyniku śmierci osoby bliskiej-matki, stąd przy miarkowaniu kwoty zadośćuczynienia Sąd nie brał pod uwagę relacji powódki z ojcem. Ale jak przyznała sama powódka nie da się rozgraniczyć traumy po śmierci matki i śmierci ojca z uwagi na niemalże jednoczesną śmierć obojga rodziców.

Właśnie z uwagi na to, że śmierć rodziców powódki nastąpiła w wyniku tego samego zdarzenia komunikacyjnego, w jednym zdarzeniu powódka straciła oboje rodziców nie sposób rozgraniczać zerwania więzi rodzicielskich, muszą pozostawać we wzajemnej współzależności. Jednoczesna utrata obydwójga rodziców jest niewątpliwie bardziej bolesna.

Ocena kompleksowa tych wszystkich okoliczności przemawiała za podwyższeniem przyznanego już zadośćuczynienia o dalszą kwotę 50.000 zł. Miarkując powyższą kwotę Sąd miał na uwadze, że powódka otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki.

Trudno jest zmierzyć cierpienie ludzkie po stracie osoby bliskiej i je przewartościować na środki pieniężne. Nie bagatelizując w żadnym stopniu tragedii powódki, pomimo znacznego już upływu czasu stwierdzić należy, że zasądzona kwota jest wielkością wyważoną.

Wypada dodać, że upływ 12 lat jaki już nastąpił od omawianego zdarzenia złagodził ból powódki po stracie matki, ale wbrew temu co twierdzi pozwana (...), upływ czasu nie może stanowić jedynej podstawy oddalenia powództwa w całości. .

W tym zakresie należy podzielić stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 8 maja 2015r. Sądu Apelacyjnego w Łodzi (w sprawie I ACa 1668/14), w którym stwierdzono, że brak jest moralnej podstawy pozbawiającej osoby najbliższej zmarłego prawa do dochodzenia zadośćuczynienia tylko dlatego, iż śmierć bezpośrednio poszkodowanego nastąpiła przed dniem wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c. rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę przytoczone okoliczności Sąd – mając na względzie również upływ czasu od tragicznego zdarzenia uznał, że ustalone w sprawie okoliczności przemawiają za przyjęciem, tak jak zostało to już wskazane powyżej, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia pieniężnego dla powódki K. Z. jest kwota 60.000zł. Kwotę tę pomniejszyć należało o kwotę wypłaconą przez pozwanego tytułu zadośćuczynienia za śmierć matki na etapie likwacji szkody w wysokości 10.000zł, co ostatecznie dało zasądzoną w wyroku z tego tytułu kwotę 50.000zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił powództwo w części co do roszczenia głównego. W nieuwzględnionej części Sąd powództwo oddalił.

Orzekając o odsetkach od kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynień, Sąd miał na uwadze treść art. 455 k.c. i 481 § 1 k.c. Odsetki w ustawowej wysokości zasądzone zostały od przyznaných kwot – zgodnie z żądaniami pozwów – począwszy od dnia 3 października 2017r. tj. od dnia następnego od daty zakończenia przez pozwaną postępowania likwidacyjnego (zajęcie ostatecznego merytorycznego stanowiska decyzją z dnia 2 października 2017r.o wypłacie zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł). W tej mierze należy podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, zgodnie, z którym zadośćuczynienie w rozmiarze w jakim należy się wierzycielowi, powinno być oprocentowane od dnia wymagalności, a nie dopiero od daty wyrokowania. Jeżeli

zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego, lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie do uznania sądu. Przewidziana w art. 455 § 1 k.c. możliwość przyznania przez Sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, nie zakłada bowiem dowolności ocen Sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Ustalając datę początkową naliczania odsetek należy mieć na uwadze ugruntowane w judykaturze stanowisko, że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiłoby de facto nieuzasadnione premiowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek spłaty odsetek za wcześniejszy okres (w oparciu o wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dn. 21.10.2011r., VI ACa 241/11).

O kosztach procesu Sąd orzekł, na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozliczenia, mając na względzie, że powódka wygrała proces w części tj. 55,55 % i w takim zakresie koszty procesu obciążają pozwanego ubezpieczyciela.

Na koszty procesu po stronie powodowej złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 4.500 zł. Obie strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników z czym wiążą się wynagrodzenia ustalone w kwotach po 5.400 zł w oparciu o § 2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictw w kwotach po 17 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.